Dziś 8 stron | **Cena numeru 2 złote**

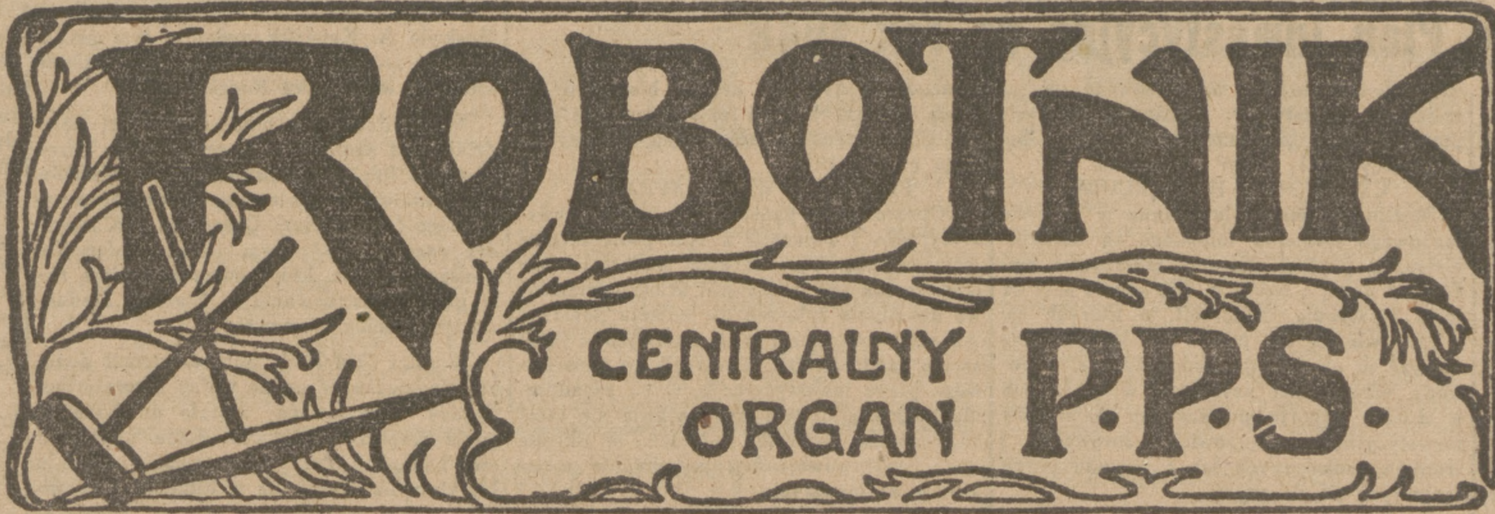
Nr. 41 (441) | WARSZAWA, NIEDZIELA 10 LUTEGO 1946 R. (B) | Rok 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. I-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja: WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

Redaktor naczelny 8.85-01
Sekretarz redakcji 8.85-02
Redakcja miejska 8.85-06
Administracja 8.85-04
Drukarnia 8.85-05

Rewelacyjne notatki Bormana

Hitler nakazał opłacać księży aby ogłupiali Polaków

NORYMBERGA. Na sobotnim posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału do spraw przestępców wojennych w Norymberdze radziecki prokurator Pokrowski przedstawił raport rządu polskiego w sprawie działalności 5 kolumny w Polsce, która przygotowała grunt do ataku niemieckiego w r. 1939. Z materiału zebranego przez armię polską wynika, że w Polsce istniała sieć szpiegowska zorganizowana przez specjalnych wysłanników, którzy udawali nauczycieli, w rzeczywistości zaś szkolili szpiegów i sabotażystów.

Prok. Pokrowski odczytał również notatki zastępcy Hitlera, Bormanna. Z notatek wynika, że w październiku 1940 r. odbyły się narady w mieszkaniu prywatnym Hitlera. „Obowiązkiem naszym oświadczył wtedy Hitler—jest ułatwienie pracy robotnikom niemieckim. Należy utrzymać życie w Polsce na jak najniższym poziomie. Dla Polaka będzie istniał tylko jeden pan — Niemiec. Należy wyniszczyć polską inteligencję. Brzmi to okrutnie — stwierdza Hitler — lecz takie jest prawo życia. Dobrze jest, że Polacy pozostali katolikami. Będziemy opłacali księży, a oni w zamian za to będą głosili z ambony to, co im rozkażemy. Obowiązkiem księdza jest utrzymać Polaków w stanie ogłupienia".

Na zakończenie Hitler oświadczył: „Kiedy wrócimy do czasów pokojowych, nie życzę sobie, aby robotnik niemiecki pracował więcej niż 8 godzin.

Robotnik polski powinien pracować 14 godzin i zarabiać mniej niż Niemiec".

Książe Paweł Jugosłowiański hitlerowskim agentem

W przyszłym tygodniu prokurator Pokrowski przedstawi Trybunałowi w Norymberdze oficjalny raport rządu jugosłowiańskiego, z którego wynika, że ks. Paweł jugosłowiański był agentem hitlerowskim. Działalność piątej kolumny w Jugosławii finansowane przez hitlerowców była możliwa tylko dzięki czynnej współpracy ks. Pawła, premiera Stojanowicza i kilku innych członków prohitlerowskiego rządu jugosłowiańskiego.

Ks. Paweł znajduje się obecnie pod nadzorem policyjnym w Kenii, b. premier Stojanowicz przebywa w Ankarze. Wśród dokumentów znajdują się również zeznania Quislinga jugosłowiańskiego — b. premiera Kedicza, określające warunki współpracy z gen. Michajłowiczem w celu wspólnej walki przeciwko oddziałom partyzanckim marsz. Tito. Jugosłowianie twierdzą, że gen. Michajłowicz z niewielkim oddziałem wiernych mu wojsk ukrywa się w okolicy między Alpami Austriackimi i granicą włoską.

POŚCIG

Na Białostoczczyźnie trwa pościg za bandą NSZ, która dokonała napadu na pięć wsi w odwecie za spełnienie przez chłopów obowiązku obywatelskiego złożenia świadczeń rzeczowych. Mamy nadzieję, że pościg ten zostanie uwieńczony pomyślnym rezultatem i że złoczyńcy zostaną ukarani, proporcjonalnie do wielkości swojej zbrodni.

A zbrodnia ich to nie tylko zamordowanie kilkunastu ludzi, zgwałcenie kobiet i spalenie wsi — jest to zbrodnia, nie pierwsza popełniona przez NSZ, zbrodnia przeciw Polsce. Konspiracja i partyzantka faszystowska atakuje nie po raz pierwszy naszą młodą niepodległość, spokój i życie obywateli, pragnąc zakłócić i powstrzymać proces powojennej odbudowy Polski i normalizacji stosunków wewnętrznych. Nie bez powodu bandy NSZetowskie grasują na naszym wschodnim pograniczu. Marzeniem ich bowiem jest zakłócenie dobrych sąsiedzkich stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. Tak samo, jak dążą one wytrwale ,poprzez mord i pożogę, do osłabienia międzynarodowej pozycji Polski, w istocie działając przeciwko odzyskanej niepodległości. Ich zbrodniczym hasłem politycznym jest: „niech Polska raczej zginie, niż ma być państwem demokratycznym, a nie faszystowskim".

Wypadki białostockie rzucają jaskrawe światło na niedawne wypowiedzi ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i USA którzy ośmielili się stwierdzić, iż ofiarami mordów politycznych padają w Polsce tylko członkowie PSL. I oto partyzanci Hitlera w Polsce, niedobitki i pogrobowcy faszyzmu, dają odpowiedź mocniejszą niż jakiekolwiek oświadczenia dyplomatyczne i artykuły prasowe, odpowiedź, którą zechcą przyjąć do wiadomości panowie Bevin i Byrnes.

Bo nie chodzi tutaj o fakt mordu indywidualnego, o odosobniony porachunek polityczny, ale o dość szeroko zakreśloną akcję wojskowo - polityczną, zmierzającą do konkretnych celów i opartą niewątpliwie o zaplecze międzynarodowe, o akcję na którą pieniądze, broń i instrukcje płyną z ośrodka, znajdującego się pod opieką jednego ze sprzymierzonych rządów. NSZetowcy, mordujący bezbronnych chłopów, palący żywcem ludzi i ich dobytek, nie działają niewątpliwie na własną rękę, ale są żołnierzami gen. Andersa, za których musi on wziąć odpowiedzialność.

Władze bezpieczeństwa żelazną ręką położą kres podobnym akcjom. Tego żąda od nich, tego po nich oczekuje całe społeczeństwo, które po latach wojennej męki i okupacji nie pragnie czego innego, jak tylko spokoju i możności swobodnej pracy. Możliwości jednak władz bezpieczeństwa są ograniczone, dopóki w dalekiej Italii istnieje sam sztab generalny zbrodni dokonywanych w Polsce, sztab zaopatrzenia faszyzmu polskiego, w którym wygotowuje się plany strategiczne i szkoli intruktorów dla obalenia polskiej demokracji.

Tej demokracji naszej i krwawo odzyskanej niepodległości nic skutecznie zagrozić nie może. Są jednak siły, które mogą państwo nasze osłabiać, które mogą tempo odbudowy opóźniać — i walka z nimi musi być bezwzględna.

Zbigniew Mitzner.

Rada Bezpieczeństwa ONZ

wznowiła debatę nad sprawą Indonezji

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że delegat ukraiński dr. Manuilski stwierdził, iż ani brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin, ani holenderski min. spr. zagr. van Kleffens nie kwestionują, że istnieje konflikt w Indonezji. Nie zaprzeczają oni również, że dla stłumienia ruchu narodowego na Jawie użyto samolotów i czołgów oraz że zostały wprowadzone do akcji wojska japońskie. Pogląd delegacji brytyjskiej i holenderskiej na tę sprawę różni się zasadniczo od poglądu delegacji ukraińskiej. Zadaniem wojsk sojuszniczych było rozbrojenie Japończyków i uwolnienie jeńców wojennych, których liczba według oficjalnych danych wynosiła 2.197 ludzi i z których wszyscy byli wolni pod koniec września. Wojska sojusznicze miały uwolnić 200 tysięcy internowanych. Wielka Brytania jednak używa nowoczesnej broni przeciwko ludności, która żąda dla siebie tylko podstawowych praw ludzkich. Dr. Manuilski proponuje wysłanie komisji ONZ w celu zbadania sytuacji w Indonezji.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii min. Bevin oświadczył, że sprzeciwia się temu żądaniu, gdyż uważa je za mieszanie się do spraw wewnętrznych ziem holenderskich, co przyczyniłoby się do stworzenia bardzo groźnego precedensu. Obrady odroczono do niedzieli, godziny 11 rano.

Nacjonalizacja w Finlandii

SZTOKHOLM (PAP). Rząd fiński powołał komitet złożony z 11 przedstawicieli świata pracy oraz 10 przedstawicieli przedsiębiorców w celu szczegółowego rozpatrzenia projektów upaństwowienia różnych gałęzi życia gospodarczego.

Po uznaniu rządu Grozy

przez Wielką Brytanię i USA

BUKARESZT. W Bukareszcie odbyła się wielka manifestacja z okazji uznania rządu Piotra Grozy przez Stany Zjedn. i W. Brytanię. Manifestanci wyrażali radość i wdzięczność w stosunku do St. Zjedn. i W. Brytanii za fakt uznania obecnego rządu, wokół którego naród skupił się tak solidarnie. Przedstawicielel organizaoji politycznych, robotników i chłopów wyrażali swe przywiązanie do rządu.
nie. Przedstawiciele organizacji polityez-

Zgromadzeni wyrażali wdzięczność ZSRR za to, że już przed 7 miesiącami nawiązał stosunki dyplomatyczne z Rumunią.

Nie będzie białego chleba w USA

Minister rolnictwa, Anderson podał do wiadomości, iż 12 lutego r. b. zostanie opublikowane rozporządzenie, zabraniające wypieku białego pieczywa w Stanach Zjednoczonych. Minister przypomniał, że jest to pierwszy etap wprowadzenia w życie programu prezydenta Trumana, zmierzającego do zmniejszenia konsumpcji zboża celem zwiększenia pomocy dla zniszczonych przez wojnę.

Szef sztabu francuskiego w Londynie

PARYŻ (PAP). Przewodniczący francuskiego komitetu obrony narodowej, szef sztabu gen. Juin, przybędzie w niedzielę do Londynu w celu odbycia narad z szefem sztabu imperialnego marsz. Brooke.

Premier Giral w Paryżu

PARYŻ (PAP). Premier republikańskiego rządu hiszpańskiego, Giral, oświadczył dziennikarzom po przybyciu do Paryża, iż ma nadzieję, że za kilka miesięcy będzie już w Madrycie. Premier emigracyjnego rządu baskijskiego przybył z Londynu do Paryża w celu odbycia narad z premierem Giralem.

Światowy kryzys żywnościowy

LONDYN. Rządy W. Brytanii, St. Zjedn., Chin i Francji, wniosły do sekretariatu Generalnego Zgromadzenia ONZ rezolucję w sprawie krytycznej sytuacji żywnościowej. Rezolucja zostanie przedstawiona na plenarnej sesji ONZ we wtorek.

— o —

Umowa handlowa polsko-bułgarska

Dn. 7 lutego w Sofii została podpisana umowa handlowa między Bułgarią a Polską. Ze strony Polski umowę podpisał kierownik polskiej komisji ekonomiczno-handlowej minister pełnomocny Polski w Sofii tow. E. Zaleski. Ze strony Bułgarii — minister finansów Nejkow.

Generalne Zgromadzenie

przeciwko przyjęciu faszystowskiej Hiszpanii do O. N. Z.

LONDYN. Na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ dyskutowano nad wnioskiem Panamy, wypowiadającym się przeciwko przyjęciu Hiszpanii w poczet Narodów Zjednoczonych. Wniosek uzasadniał dr. Roberto Jimenez, przewodniczący delegacji panamskiej, który powołując się na uchwały konferencji w San Francisco i konferencji w Poczdamie, wezwał do zerwania wszelkich stosunków z Hiszpanią generała Franco.

Przewodniczący delegacji francuskiej minister Georges Bidault poparł rezolucję Panamy i stwierdził, iż naród hiszpański, który jest sąsiadem i przyjacielem Francji, wkrótce wejdzie na drogę wyzwolenia i znajdzie się w rodzinie Narodów, Zjednoczonych. Delegat Czechosłowacji, Ivan Duchadek oświadczył, iż reżim gen. Franco został stworzony przez przestępców wojennych Hitlera i Mussoliniego. Reżim faszystowski został ustanowiony jako narzędzie niemieckiego i włoskiego imperializmu. Hiszpania stała się ongiś laboratorium dla wojny niemieckiej, a dziś zbrodniarze wojenni znaleźli w niej schronienie.

Delegat Meksyku dr. Roberto Cordova poparł rezolucję delegacji panamskiej i oznajmił, że według jego zdania republikański rząd hiszpański powinien mieć prawo zabierania głosu na Zgromadzeniu. Dr. Cordova oświadczył, że nie można mieć zaufania do obecnego reżimu w Hiszpanii i należy zerwać z nim wszelkie stosunki dyplomatyczne. Delegaci Urugwaju, Norwegii i Wenezueli poparli całkowicie wniosek Panamy. Delegat białoruski Kuźma Kisielew popierając wniosek, oświadczył m. in.: „Od pierwszego do ostatniego dnia wojny reżim gen. Franco pomagał naszym wrogom. Hiszpańskie porty były używane przez niemieckie łodzie podwodne, dokonujące operacji wojennych na morzu Śródziemnym, i pamiętamy jeszcze dobrze błękitną dywizję, która wzięła udział w walkach na froncie wschodnim".

Przemawiający w imieniu delegacji brytyjskiej min. Noel Backer powiedział m. in.: „Rząd mój wyraża nadzieję, iż niebawem nastąpią w Hiszpanii poważne zmiany. Mamy nadzieję, iż niedługo zobaczymy w Hiszpanii poważne zmiany. Mamy nadzieję, iż niedługo zobaczymy w Hiszpanii rząd wybrany na zasadzie przepisów demokratycznych i zgodnie z pragnieniem Narodów Zjednoczonych". Wniosek Panamy poparła również delegacja jugosłowiańska.

Wniosek delegacji panamskiej został przyjęty 45 głosami przy 2 wstrzymujących się od głosowania.

Przemówienie generalissimusa Stalina

MOSKWA. W sobotę, 9 lutego br. wieczorem na zgrmoadzeniu przedwyborczym w sali Teatru Wielkiego w Moskwie wygłosił przemówienie generalissimus Stalin.

(Tekst przemóiwenia generalissimusa Stalina podamy w numerze jutrzejszym. - Red).

Wstęp do polskiej czterolatki

Państwowy Plan Inwestycyjny na rok 1946

W wyniku długotrwałych prac przygotowawczych, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił dnia 1 bm. opracowanie Państwowego Planu Inwestycyjnego na okres 9 miesięcy rb. Plan ten ma być planem wstępnym do wieloletniego planu inwestycyjnego, który obejmie inwestycje w latach 1947 — 1949.

CZYJE I JAKIE INWEST. WCHODZĄ DO PAŃSTW. PLANU INWESTYCYJNEGO?

Dziewięciomiesięczny plan inwestycyjny Państwa ma objąć nie tylko inwestycje Państwa, a więc ministerstw, urzędów, instytucji państwowych, przedsiębiorstw i zakładów państwowych oraz pozostających pod zarządem państwowym, ale również wszelkie inwestycje innych czynników publicznych, jak samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego, czynników społecznych, jak spółdzielczości i stowarzyszeń, wreszcie prywatnych osób fizycznych i prawnych. Inwestycje osób prywatnych mają wejść do Państwowego Planu Inwestycyjnego tylko wówczas, o ile osoba inwestująca ma korzystać z pomocy Państwa w postaci kredytów bankowych, materiałów przydzielanych przez Państwo po cenach ulgowych lub ulg podatkowych, przewidzianych ustawą o podatku dochodowym.

Do Państwowego Planu Inwestycyjnego wchodzą inwestycje niezależnie od dziedziny gospodarki narodowej, w której mają być dokonane, a więc inwestycje w rolnictwie, w przemyśle, w komunikacji lądowej, morskiej i powietrznej, w handlu i przedsiębiorstw usługowych i budownictwie gmachów, domów, szkół, szpitali itd.

CO JEST INWESTYCJĄ

Nie jest inwestycją w rozumieniu planu — wydatek na normalne utrzymanie w ruchu przedsiębiorstwa, czy zakładu pracy, a więc wydatki eksploatacyjne, wydatki na bieżące remonty i konserwacje nie wchodzą do Państwowego Planu inwestycyjnego.

Natomiast wchodzą do Państwowego Planu Inwestycyjnego: wydatki na remonty i konserwacje urządzeń — ponad normę konieczne dla utrzymania zakładu w ruchu, wydatki na odbudowę budynków, instalacji i maszyn, wydatki na budowę, a więc na nowe budynki, instalacje, maszyny, narzędzia, i tp., wydatki na zebezpieczenie budynków, instalacji i maszyn, na rewindykacje maszyn i t. p oraz na zabezpieczenie i przejęcie urządzeń i towarów uzyskiwanych z tytułu odszkodowań, tu należą także wydatki na przystosowanie i montaż urządzeń utrzymywanych w ramach akcji rewindykacyjnej i odszkodowawczej, wydatki na projekty, studia i plany przyszłych inwestycyj, wydatki na roboty wstępne do przyszłych inwestycji na wielką skalę w wyjątkowych przypadkach — wydatki na specjalne rezerwy surowców i środków technicznych.

TERMINY OPRACOWANIA PAŃSTW. PLANU INWESTYCYJNEGO

Państwowy Plan Inwestycyjny ma być opracowany w ciągu marca r. b. Szczegółowe instrukcje określą właściwość poszczególnych ministerstw, co do przyjęcia planów inwestycyjnych. Remonty, odbudowa i budowa gmachów należy do Min. Odbudowy. Ine jednostki dokonujące inwestycji, mają zgłaszać zamierzenia inwestycyjne wraz z uzasadnieniem w formie przyjętej przez dane Ministerstwo, względnie właściwej dla danej kategorii instytucji.

Jednocześnie zostaną rozesłane w najbliższym czasie do wypełnienia przez zainteresowanych drukowane formularze, mające na celu umożliwienie dokonania zestawień i porównań poszczególnych projektów inwestycyjnych.

Specjalnie należy podkreślić konieczność dokładnego podania i należytego uzasadnienia zapotrzebowania materiałowego na zamierzone inwestycje. Możliwość pokrycia materiałowego zamierzonej inwestycji, będzie decydowała o jej wykonaniu.

CELOWOŚĆ i HIERARCHIA

Możliwości materiałowe oraz w zakresie fachowego elementu ludzkiego są najistotniejsze z punktu widzenia możliwości wykonania danej inwestycji. Nie będzie więc celowe zgłaszanie inwestycji, o których się z góry wie, że nie można ich będzie zrealizować w okresie do końca 1946 r. z powodu niemożności uzyskania w kraju lub w drodze importu potrzebnych materiałów inwestycyjnych, mianowicie surowców i środków technicznych lub z powodu braku fachowych sił do pracy.

Decydujący więc będzie z punktu widzenia możliwości wykonania zamierzonej inwestycji w roku 1946 i włączenia jej do państwowego planu inwestycyjnego — element materiałowy i ludzki.

Ograniczone możliwości materiałowe i finansowe gospodarki narodowej powodują konieczność ustalenia pewnej hierarchii potrzeb inwestycyjnych i jej zastosowania przy układaniu państwowego planu inwestycyjnego na rok 1946.

PILNOŚĆ i WAGA SPRAWY

Opracowanie państwowego planu inwestycyjnego i związane z tym postępowanie jest nowością. Tym bardziej podkreślić należy, że tak jak ważne jest ścisłe i terminowe dokonanie zgłoszeń do budżetu państwa, tak samo ważne jest ścisłe i terminowe zgłoszenie zamierzonych inwestycji do państwowego planu inwestycyjnego. Obok zagadnienia pokrycia finansowego pojawią się tutaj niesłychanie doniosłe, zwłaszcza w okresie gospodarki powojennej, zagadnienie materiałów na inwestycje.

W interesie ogólnym i wszystkich zainteresowanych, Centralny Urząd Planowania występuje z apelem o jak najszybsze przygotowanie materiałów w zakresie zamierzonych inwestycji — jeszcze przed otrzymaniem drukowanych instrukcji i formularzy w sprawie planu inwestycyjnego.

Badania atomowe w ZSRR.

Polak prof. Kapica najwybitniejszym badaczem

Korespondent gazety „Chicago Sun" w Moskwie A. Kendrick podał w tym piśmie niektóre szczegóły stanu badań nad energią atomową w Związku Radzieckim.

Najwybitniejszym badaczem w tej dziedzinie jest prof. Piotr Kapica, Polak, uczeń słynnego fizyka angielskiego lorda Ruthefor da, u którego przez szereg lat pracował w słynnym laboratorium Cavendish w Cambridge razem ze sławnym fizykiem duńskim Nielsem Bohrem, który odegrał wybitną rolę przy skonstruowaniu w Stanach Zjednoczonych bomby atomowej.

W roku 1934 Niels Bohr odwiedził Związek Radziecki. W czasie wojny laboratorium Kapicy przeniesione zostało do Kazania, gdzie Kapica w dalszym ciągu prowadził swe badania. Przy przyjmowaniu medalu Instytutu im. Franklina w Filadelfii, którym odznaczono prof. Kapicę, uczony radziecki zakomunikował korespondentom o badaniach fizyków rosyjskich. Główna uwaga jest tam skupiona na trzech działach fizyki: na atomowej energii, niskich temperaturach i badaniach zachowania się energii w pobliżu absolutnego zera.

Prócz prof. Kapicy mamy w Związku Radzieckim kilku świetnych badaczy atomu. Są nimi: 35-letni profesor A. Alichanow, Ormianin; nieco starszy od niego prof. I. Kurczatow z Leningradu, następnie D. Skobielicyn, dyrektor Instytutu w Charkowie, Lejpuńskij, który pracował również w Cavendish w laboratorium w Cambridge oraz prof. T. Tamm.

Badania atomowe zaczęto prowadzić w Leningradzie jeszcze w roku 1918, kiedy w Instytucie pracowało 8 uczonych. Obecnie personel Instytutu wynosi 3.000 pracowników naukowych i rozpadł się na 4 odrębne instytuty badawcze: w Charkowie, Moskwie, Zaporożu i Swierdłowsku.

Prof. Kurczatow rozbił atom w Leningradzkim Instytucie wcześniej od prof. Lawrence'a. Eksperymentował on również nad zjawiskami promieniotwórczości spowodowanymi przez bombardowanie boru, litu i innych pierwiastków przez neutrony fluoru i berylu. Alichanow również prowadził doświadczenia bombardowania atomu.

Prof. Lejpuńskij, który jeszcze nie dobiegł czterdziestki i jest dyrektorem laboratorium wysokiego ciśnienia pierwszy powtórzył eksperyment Cockrofta-Waltona, dokonany w laboratorium Cavendish w Anglii, w którym atom litu rozbity został przez protony.

Kendrick zastrzega się, że jego spostrzeżenia są dorywcze i nie obejmują całości nieujawnionych badań i że w ciągu roku, odkąd wrócił do Stanów Zjednoczonych w ZSRR zaszedł prawdopodobnie wielki postęp w dziedzinie badania energii atomowej.

Spis odznaczonych w tym roku uczonych sowieckich nagrodą im. Stalina za badania naukowe prócz prof. I. Tamma zawiera nazwiska uczonych radzieckich, których A. Kendrick nie wymienia, a mianowicie profesorów I. M. Franka i P. A. Czerenkowa, którzy zostali odznaczeni za badania promieniotwórczości elektronów przy ruchach ich w materii z szybkością większą niż szybkość światła oraz prof. K. A. Pietrzaka i G. N. Flerowa, którzy badali zjawiska samorozpadu uranu. Badania te mają olbrzymie znaczenie dla rozwoju nauki i dla współczesnej fizyki atomowej.

KCZZ do Kongresu Związków Zawodowych Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP). Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce wystosowało do Kongresu Związków Zawodowych W. Brytanii, na ręce sir Waltera Citrina, pismo treści następującej:

„Żałujemy bardzo, że nie mogliście wziąć udziału w obradach naszego Kongresu w dn. 18—21 listopada roku ub. Bezpośredni kontakt między przedstawicielami doświadczonego ruchu zawodowego w Anglii a przedstawicielami polskiego, odnowionego ruchu zawodowego wpłynąłby na obopólne zbliżenie.

Dalej pismo wyraża nadzieję, że zapowiedziana wizyta przedstawicieli angielskiego ruchu zawodowego dojdzie w niedługim czasie do skutku i zwraca się do brytyjskich związków zawodowych z obszernym wyjaśnieniem sprawy mordów politycznych w Polsce.

CKZZ wskazuje, że „posiada niezbite dowody, że ośrodkiem inicjatywy politycznych zamachów w Polsce jest stacjonująca obecnie we Włoszech i Egipcie armia Andersa.

Ofiarami tych zamachów są setki polskich działaczy demokratycznych, żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego, funkcjonariuszów Milicji Obywatelskiej i Bezpieczeństwa Publicznego, a także wielu Żydów, cudem ocalałych od rzezi hitlerowskiej.

Armia Andersa jest częścią składową armii angielskiej i wbrew niejednokrotnym domaganiom się Rządu Jedności Narodowej, dowództwo nad tą jednostką wojskową nie zostało przekazane jedynej władzy polskiej, tzn. Tymczasowemu Rządowi Jedności Narodowej.

Ofiarami tych zamachów są także liczni działacze związkowi, jeśli wymienimy tylko: przewodniczącego Rady Zakładowej Kopalni „Silezja" (Śląsk), ob. J. Szczotkę, zamordowanego wraz z żoną, ob. D. Gaskiewicza, nauczyciela z Białegostoku, znanego działacza związkowego i wielu, wielu innych.

Zamiast wystąpić przeciw zbrodniarzom, którzy — jak ujawnił niezbicie proces w Norymberdze — pozostawali w ścisłej łączności z okupantem hitlerowskim w Polsce, minister Bevin rzucił podejrzenie, że zbrodni tych dokonywują organy Ministerstwa Bezpieczeństwa.

To wystąpienie min. Bevina przeciw polskim organom bezpieczeństwa zbiegło się z jednoczesną akcją pewnych kół reakcyjnych w Polsce, zmierzającą do zdyskredytowania i zniesienia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, które — jak to wynika z naszego pisma — poniosło najcięższe straty w alce z elementami reakcyjnymi, gdyż 1.500 funkcjonariuszy tegoż Ministerstwa zostało zamordowanych przez bandy NSZ.

Przyjęliśmy z zadowoleniem do wiadomości wystąpienie szeregu czasopism, m. in. tygodnika socjalistycznego „Tribune", który zajął właściwe i słuszne stanowisko, potępiające tzw. armię Andersa.

W imię wspólnych interesów mas pracujących naszych krajów oraz na podstawie statutu Światowej Federacji Związków Zawodowych — zwracamy się do Was o pomoc w zwalczaniu kliki faszystów polskich z armii Andersa, rzucającej oszczerstwa na nasz rząd i jego organy, broniące zdobyczy demokratycznych.

W imię bezstronności i sprawiedliwości wyjaśnijcie min. Bevinowi, wieloletniemu przewodniczącemu Związku Zaw. Transportowców, niewłaściwość tego rodzaju krzywdzących nas enuncjacji.

CKZZ wyraża nadzieję, że bohaterska postawa Narodu Polskiego w walce z okupantem i pełen poświęceń wysiłek mas pracujących przy odbudowie Ojczyzny, znajdzie zrozumienie u działaczy robotniczych i związkowych Anglii i, że uczynią oni wszystko co w ich mocy, żeby zlikwidować zagraniczne ośrodki dywersji korzystające z niezrozumiałej opieki niektórych czynników brytyjskich.

Wytyczenie granicy czechosłowacko-radzieckiej

PRAGA (PAP). Jak donosi słowacka agencja prasowa ZAS, w tych dniach ukończono prace związane z wytyczaniem nowych granic pomiędzy Czechosłowacją a Zw. Radzieckim. Długość nowej granicy wynosi 115 km.

Proces przeciwko Antonescu

NORYMBERGA (PAP). Ze źródeł dobrze poinformowanych donoszą, iż proces przeciwko rumuńskim przestępcom wojennym, marsz. Antonescu, jego pomocnikowi Michałowi Antonescu i innym przywódcom faszystowskim, rozpocznie się w marcu w Bukareszcie.

Citrin w Niemczech

Brytyjska agencja prasowa w Niemczech donosi, że sir Walter Citrin, stojący na czele międzynarodowej delegacji związków zawodowych zwiedzającej Niemcy, oświadczył w Hamburgu, iż ma nadzieję, że niemieckie związki zawodowe będą mogły wziąć udział w Światowym Kongresie związków zawodowych.

———— o ————

Rewelacja N. York Times

NOWY JORK. Dziennik „New York Times" twierdzi, że życzeniem prezydenta Roosevelt'a było, aby wyspy Azorskie stały się stałą siedzibą ONZ.

Rocznica powrotu nad Bałtyk

Dzień 10 lutego 1920 roku, to wielka data dziejów Rzeczypospolitej. W dniu tym dwadzieścia sześć lat temu żołnierz polski stanął nad brzegami Bałtyku. Odzyskał posiadanie wybrzeża morskiego nasz naród, niegdyś tworzący wielkie i potężne mocarstwo, później zwalony w otchłań straszliwego męczeństwa i rozczarcia niewoli, dwukrotnie potem powstały z martwych.

W Pucku powstaje port wojenny. Na wody Bałtyku wypływa pierwszy okręt Rzeczypospolitej „Pomorzanin", za nim zjawiają się statki straży wybrzeża, traulery, wreszcie kanonierki i torpedowce. Powstaje Gdynia. Piękna to data w historii Polskiej Marynarki Wojennej, która zawsze od chwili swojego powstania brała udział w utrwalaniu granic i walce o niepodległą ojczyznę.

Teraz, kiedy najśmielsze nasze marzenia są urzeczywistnione, kiedy mamy 500 kilometrów wybrzeża, cofnijmy się myślą wstecz, oddając hołd zasłudze i miłości ojczyzny.

W 200 rocznicę urodzin Tadeusza Kościuszki

DEPESZA PREZYDENTA BIERUTA DO PREZYDENTA TRUMANA

Prezydent Bierut wystosował następującą depeszę do prezydenta Trumana:

„Z okazji 200 rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, naszego wspólnego bohatera, przesyłam Panu, Panie Prezydencie, zapewnienie, iż Naród Polski łączy się dziś w dniu tym z narodem amerykańskim we wspólnym wysiłku wcielenia w życie wielkich ideałów demokracji, o które walczył całe swoje życie na obu kontynentach Tadeusz Kościuszko".

DEPESZA MARSZ. ŻYMIERSKIEGO DO GEN. EISENHOWERA

Marszałek Rola-Żymierski przesłał na ręce gen. Eisenhowera depeszę treści następującej:

W dniu 200 rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki, wielkiego bohatera obu naszych narodów, mam zaszczyt przesłać w imieniu odrodzonego, demokratycznego Wojska Polskiego na ręce wielce szanownego Pana szczere żołnierskie pozdrowienia dla walecznej i zwycięskiej armii Stanów Zjednoczonych Am. Płn. wraz z zapewnieniem braterstwa broni, które imię Kościuszki do dnia dzisiejszego nieprzerwanie symbolizuje".

Posiedzenia Komisji KRN

Biuro Prezydialne KRN zawiadamia, że posiedzenia poselskich komisji KRN odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Wiejskiej nr 4, wg następującego planu:

wtorek, dnia 12 bm. o godz. 10 rano — Komisja Kultury i sztuki,

środa, dnia 13 bm. o godz. 10 rano — Komisja Administracji i Bezpieczeństwa,

czwartek, dnia 14 bm. o godz. 10 rano — Komisja Przemysłowa,

piątek, dnia 15 bm o godz. 10 rano — 1) Komisja Komunikacyjna, 2) Komisja Prawnicza i Regulaminowa.

Przegląd prasy

GŁOS POLSKI W SPRAWIE GRECJI

„Życie Warszawy" pisze na marginesie akcji mediacyjnej min. Modzelewskiego w sprawie Grecji:

„Kompromisowe wystąpienie Polski ma swój głębszy sens i opiera się na niewzruszonej linii politycznej Rządu Jedności Narodowej — dążenia do utrzymania pokoju w świecie i nieustannej pracy dla tego pokoju. Głos Polski był zarazem głosem narodów mniejszych, żywotnie zainteresowanych w harmonijnej współpracy wielkich mocarstw, która jedynie może światu zapewnić długi okres pokoju i rozwoju ekonomicznego. To też formuła proponowana przez ministra Modzelewskiego zmierzała nie tylko do formalnego znalezienia wyjścia z trudnej sytuacji, ale i była zamanifestowaniem woli Polski i mniejszych narodów, do utrzymania w świecie atmosfery pracy pokojowej.

Szczęśliwie zakończona dyskusja w sprawie Grecji dała jak zwykle okazję czynnikom zamętu, do ożywienia propagandy na temat „nieuniknionego" już teraz „zerwania". Ktoś kogoś zapewniał, że teraz już się „zacznie" i smakowicie oblizywał się w oczekiwaniu nowej zawieruchy.

Jak zwykle, tak i teraz przedwcześnie. Bo dzieło porozumienia i współpracy wielkich mocarstw nie toczy się po gładkiej jak lustro autostradzie. Musi przezwyciężać różne przeszkody, usuwać zawały — torując drogę trwałemu pokojowi. Pokojowi trwałemu, bo budują go państwa i siły pokoju".

RADY NARODOWE

„Głos Ludu" podkreśla doniosłość zadań, jakie mają do wypełnienia terenowe Rady Narodowe:

„IX Sesja Krajowej Rady Narodowej, zajmując się zagadnieniami samorządowymi uchwaliła m. in. 3.I.1946 r. nowelę do ustawy o Radach Narodowych, zawierającą 17 poprawek. Do zadań gminnych Rad Narodowych należy planowanie działalności publicznej i kontrola nad rządowymi i samorządowymi organami wykonawczymi.

Ustawa daje im możność jak najdalej idącego wglądu, poprzez specjalnie utworzone Komisje Kontroli, w pracę nie tylko poszczególnych organów administracji, ale także w pracę instytucji i osób, którym powierzone zostały funkcje w dziedzinie administracji i gospodarki publicznej.

W świetle tej ustawy Rady Narodowe powiny odegrać decydującą rolę w walce o uzdrowienie naszego życia, o oczyszczenie naszego aparatu państwowego i samorządowego z wszelkich szkodliwych i wrogich elementów.

Terenowe Rady Narodowe sprostają tym zadaniom, będą mogły poprowadzić rzeczywistą i na jak najszerszą skalę kontrolę, jeśli współpracować będzie z nimi całe społeczeństwo.

Pokaz zastosowania Radaru

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że rząd brytyjski wysłał zaproszenie do Belgii, Czechosłowacji, Danii, Egiptu, Irlandii, Finlandii, Francji, Grecji, Węgier, Iraku, Włoch, Holandii, Norwegii, Polski, Portugalii, Rumunii, Zw. Radzieckiego, Hiszpanii, Szwecji, Szwajcarii, Turcji i Jugosławii do wzięcia udziału w pokazie zastosowania radaru dla celów lotnictwa cywilnego.

Tymczasowy zarząd Ligi Morskiej

powołany przez specjalną komisję poselską

Specjalna Komisja Poselska do spraw Ligi Morskiej, powołana uchwałą Prezydium K. R. N. z dnia 23.XI.1945 r. w osobach posłów Wacława Barcikowskiego, tow. Kazimierza Rusinka i tow. Zenona Kliszki na posiedzeniu w dniu 9 lutego postanowiła powołać tymczasowy zarząd Ligi Morskiej na prawach zarządu głównego w osobach: wicewojewody Leona Szudzińskiego, ppłk. Stanisława Kiryluka i posłankę Jadwigę Jaszczukową.

Tymczasowy zarząd obejmuje urzędowanie z dniem dzisiejszym. Od tej chwili jedyna władza uprawniona do reprezentowania i kierowania pracami Ligi Morskiej, w skali krajowej, jest wyłącznie tymczasowy zarząd.

Pogrzeb Marii Rapackiej

zasłużonej działaczki spółdzielczej

(SAP) Na miejsce wiecznego spoczynku, na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożono zwłoki Marii Rapackiej, małżonki poległego w czasie powstania prof. Mariana Rapackiego, przywódcy ruchu spółdzielczego w Polsce.

Na cmentarzu zgromadziła się rodzina oraz liczne grono spółdzielców z Warszawy i in. ośrodków Polski, pragnących dać wyraz swojej pamięci o niestrudzonej bojowniczce ruchu spółdzielczego. Niesiono liczne wieńce od central i pracowników spółdzielczych.

Nad grobem przemówił do zgromadzonych prezes „Społem" tow. J. Żerkowski, podkreślając zasługi Zmarłej dla ruchu spółdzielczego. Imieniem Ligi Kooperatystek przemawiała ob. Stankiewiczowa oraz imieniem pracowników spółdzielczych tow. M. Niczman.

Apel CKZZ

o zwiększenie pomocy UNRRA dla klasy pracującej

(SAP) Przedstawiciele Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce złożyli w dniu 9 bm. wizytę szefowi Misji UNRRA w Polsce, generałowi Drury.

Przedstawiciele złożyli gen. Drury podziękowanie za dotychczasową pomoc UNRRA, wręczając mu jednocześnie następujący apel:

„Klasa robotnicza Polski — ponosząca największe ofiary zarówno moralne jak i materialne w okresie blisko sześcioletniej okupacji hitlerowskiej — znalazła się po wojnie w stanie wielkiego wyczerpania. Żaden kraj w Europie nie doznał tylu prześladowań ze strony okupanta, jak Polska, żaden kraj nie został tak nieomal doszczętnie zrujnowany — jak Polska. Stolica Polski Warszawa zamieniona została w gruzy. I żaden naród nie zabrał się z takim entuzjazmem i samozaparciem się siebie do pracy nad odbudową swej Ojczyzny.

W najcięższych warunkach, często jeszcze w okresie walk z ustępującym wrogiem uruchamiano warsztaty pracy.

Dzięki tym nadludzkim nieraz wysiłkom klasy pracującej Polski — przemysł coraz bardziej rozwija się, porty nasze z każdym dniem, z każdą nieomal godziną zwiększają swą zdolność przeładunkową.

W imieniu klasy pracującej Polski — Komisja Centralna Związków Zawodowych zwraca się do UNRRA z podziękowaniem za dotychczas dostarczoną pomoc w postaci żywności artykułów przemysłowych i innych — a jednocześnie zwraca się z apelem by UNRRA, biorąc pod uwagę ogrom naszych zniszczeń, wyczerpania fizycznego klasy robotniczej, a następnie fakty rosnącej stale zdolności przeładunkowej naszych portów — zwiększyła wydatnie i przyśpieszyła pomoc dla klasy pracującej Polski, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dzieci, matek oraz ludności zburzonej Warszawy".

WIEŚCI Z KRAJU

LODY ZERWAŁY MOST NA OLZIE

Z Cieszyna donoszą, że drewniany most nad Olzą zerwany został przez wezbrane wody. Był to jedyny most nad Olzą prowadzący do Czechosłowacji. Odbudowa stałego mostu nad Olzą w Cieszynie zostanie wkrótce ukończona.

WIEC W KOSZALINIE

W sali teatru w Koszalinie, odbył się wiec manifestacyjny z udziałem partii politycznych, organizacji społecznych i miejscowej ludności w sprawie całkowitej eliminacji Niemców z życia na Ziemiach Odzyskanych. Przemawiali przedstawiciele stronnictw politycznych. Zebrani na wiecu manifestacyjnym domagali się likwidacji sklepów komisowych, w których Niemcy i szabrownicy lokują swoje towary. W uchwalonej na zakończenie rezolucji osiadła ludność polska domaga się natychmiastowego wydalenia wszystkich Niemców z ziem odzyskanych.

POW. KOŚCIAŃSKI OTRZYMUJE PREMIE

W ramach akcji premiowej za dostarczone świadczenia rzeczowe przydzielono ostatnio pow kościańskiemu 1.400 kg nafty. Nafta ta rozdzielona będzie tylko dla tych gromad, które wywiążą się w 100 proc. z nałożonych świadczeń.

DALSZE REKORDY SPRAWNOŚCI

Usprawnienie transportu węgla na kolejach, uważane w obecnych warunkach za szczytowe wyniki w wyniku osiągniętych rezultatów wskazuje stale dalszy wzrost ładunków i transportu węgla i koksu.

W dniu 6 bm. z terenów katowickiej dyrekcji odeszło 58 pociągów zawierających 56.826 ton węgla i koksu. Załadowano zaś 18.997 ton.

W ROCZNICĘ URUCHOMIENIA PRZERWANEJ ROZGŁOŚNI

W dniu 10 bm. w związku z rocznicą odbudowy pierwszej polskiej stacji nadawczej w Krakowie odbędą się w rozgłośni Krakowskiej P. R. uroczystości jubileuszowe.

Protektorat nad uroczystościami objął minister informacji i propagandy tow. Stefan Matuszewski. W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele władz państwowych świata naukowego i artystycznego.

NASILENIE ROBÓT REMONTOWYCH W SZCZECINIE

Nasilenie robót remontowych wykonywanych przez dyrekcję odbudowy Szczecina jest tak duże, że niektóre przetargi nie dochodzą do skutku, ze względu na brak przedsiębiorstw. Dyrekcja odbudowy Szczecina czyni starania by sprowadzić przedsiębiorstwa budowlane z Bydgoszczy, Poznania i Gdańska.

Warto zaznaczyć, że w Bydgoszczy jest około 70 firm budowlanych, a w Szczecinie tylko 10, pomimo, że Bydgoszcz otrzymuje kredyty na odbudowę 10 razy niższe niż Szczecin.

ŁUŻYCE BIJĄ NA ALARM

Przed kilkoma dniami w Poznaniu odbyło się zebranie informacyjne Akademickiego Związku Przyjaciół Łużyc „Prołuż". W referatach stwierdzono, iż dążeniem Łużyc jest przyłączenie do granic Polski. W myśl testamentu Chrobrego, Polska ma prawo i obowiązek objąć straż i roztoczyć opiekę nad tym narodem.

MAJĄTKI JUNKIERSKIE DLA REPATRIANTÓW

W Grodkowie spodziewany jest przyjazd repatriantów ze Wschodu. Osiądą oni na majątkach junkrów pruskich o obszarze 8.500 ha.

NIEUCZCIWY KOMISARZ ZIEMSKI

Władze bezpieczeństwa aresztowały Michała Nowakowskiego, który jako komisarz ziemski pow. inowrocławskiego popełnił milionowe nadużycia. M. in. sprzedał on 40 wagonów cukru, inkasując pieniądze dla siebie. Za popełnione nadużycia, sięgające 2 milionów zł, czeka Nowakowskiego sąd doraźny.

12 LAT WIĘZIENIA ZA ZABÓJSTWO

Na 12 lat więzienia skazany został milicjant Jan Sośnicki, który pełniąc służbę bezpieczeństwa na terenach poniemieckich, zastrzelił 2 Polaków w powiecie sycowskim. Jako okoliczność łagodzącą sąd przyjął młody wiek oskarżonego i nadmierną gorliwość w służbie.

200 ZASŁUŻONYCH KOLEJARZY

W Łodzi odbyła się uroczystość rozdania nagród pieniężnych najbardziej zasłużonym kolejarzom Okręgowej Dyrekcji Kolei. Zostało nagrodzonych 200 kolejarzy. Wysokość nagród wynosi od 1 do 2 tysięcy zł.

SYTUACJA NA RYNKU PRACY W GDYNI I W GDAŃSKU

Na dzień 1 stycznia stan poszukujących pracy wyniósł w Gdańsku 531 i w Gdyni 141. W porównaniu z 1 grudnia r. ub. stan obecny zmniejszył się o 568. W chwili obecnej zatrudnionych jest w Gdańsku 29 tys. i w Gdyni 21.350 pracowników.

Saska Kępa, Mokotów, Żoliborz, Bielany!

Bos remontuje dzielnice mieszkalne stolicy

W sezonie wiosennym r. b. Biuro Odbudowy Stolicy przystępuje do remontu nieruchomości na Saskiej Kępie, Mokotowie, Żoliborzu i na Bielanach.

Na Saskiej Kępie remontowane będą domy zamknięte w czworoboku, ograniczonym od północy ulicami: Lipską, Francuską, Rondem i Aleją Waszyngtona, od wschodu—Międzynarodową, Angorską, Saską, Walecznych, Nieklańską, Obrońców i Nobla od południa — Zwycięzców, Placem Przymierza, Paryską, Al. Stanów Zjednoczonych i od zachodu Genewską, Kryniczną do punktu naprzeciwko Dąbrowieckiej, Dąbrowiecką, Walecznych i Łotewską do punktu naprzeciwko Lipskiej.

W Mokotowie remontowana będzie parzysta strona ulicy Puławskiej od Rakowieckiej do Racławickiej, parzysta strona Racławickiej od Puławskiej do Andrzeja Boboli (Wołoskiej), parzysta strona Rakowieckiej i nieparzysta strona Rakowieckiej do Puławskiej oraz wszystkie ulice zawarte w tym czworoboku.

Na Żoliborzu będą remontowane domy w obrębie ulic: Zajączka, Stołecznej, Słowackiego, Mickiewicza oraz parzysta strona ul. Słowackiego i Mickiewicza.

Na Bielanach remont obejmie domy ograniczone ulicami: Marymoncką, Podczaszyńskiego, Żeromskiego, Daniłowskiego, Szepietowską, Przybyszewskiego, Szregera Skalbmierską, św. Henryka, Grudecką, Kasprowicza, Twardowską, Cegłowską do lasku miejskiego i szosy Marymonckiej.

Wszyscy właściciele nieruchomości, położonych na wymienionych terenach, którzy zechcą przeprowadzać remont we własnym zakresie — winni zgłosić wnioski na piśmie o wyłączenie tych nieruchomości z planu odbudowy, wykonywanej przez BOS. Wnioski należy zgłaszać na Saskiej Kępie przy ul. Katowickiej 7-a, na Mokotowie — przy ul. Kieleckiej 30, na Żoliborzu — przy ul. Felińskiego 15 i na Bielanach — przy ul. Grębałowskiej 5. Razem z wnioskiem należy złożyć zobowiązanie na piśmie, że remont będzie wykonany w umówionym terminie.

Czołg i kosy

Towarzyszowi K. Rusinkowi D-cy Czerwonych Kosynierów w Gdyni.

Dwadzieścia lat temu przybyli nad morze, by na lotnych piaskach wybrzeża zbudować Polsce PORT.

Dniem i nocą skrzypiały dragi w gdyńskiej zatoce, dniem i nocą huczały kafary bijąc w dno morskie zaostrzone pale, dniem i nocą tężały w wysiłku ich czarne robotnicze twarze. Każdą stopę betonowych nabrzeży, każdą cegłę powstającego miasta skrapiali obficie swoim potem. Coraz wyżej wyrastały wielopiętrowe gmachy z pośród zbóż falujących jak morze. Coraz szerzej rozrastał się port wśród torfowisk i piasków żarnowcem zarosłych. Coraz dalej w świat szły z niego ładowne okręty. I coraz głębiej, coraz mocniej wrastała im ta GDYNIA w ich proste marynarskie serca.

Chlubą i dumą był im ten skrawek wybrzeża, owocem marzeń najśmielszych.. i trudów zwycięskich, wyhodowanym nad morzem i pięknym nad podziw. To też, gdy zawistna ręka sięgnęła po tę ziemię, gdy na kraj spadła wroga szarańcza — zrozumieli tylko jedno: trzeba bronić dzieła rąk swoich od zniszczenia i zagłady.

Z robotniczych dzielnic, co drewnianą obręczą lichych baraków z daleka otaczała świetne i wspaniałe miasto — z „Drewnianej Warszawy", „Meksyku" i Budapesztu — wyszli nieprzeliczoną gromadą: robotnicy portowi, marynarze, rybacy, bezrobotni, bezdomni, skrzywdzeni — wszyscy. Nie oglądali się na przeszłość, nie sumowali rachunku krzywd, nie liczyli przemocy wroga. Nieustępliwi, milczący i twardzi — szli znowu ulicami miasta, by stanąć do krwawej „dniówki". Zwyczajnie i poprostu: szli bronić Gdyni.

Dla rąk wyciągniętych po broń zabrakło karabinów i bagnetów. Ktoś wcisnął w te ręce noże i kosy na sztorc osadzone, ktoś wspomniał tradycje Kościuszki. Tak stworzono ów „Batalion Kosynierów" i rzucono go w bój o Gdynię.

Nie było generałów w sukmanach, nie było Konstytucji 3 Maja, nie było obietnicy lepszego jutra — były zato czołgi, samoloty, armaty niemieckie.

I cóż mogą zdziałać kosy przeciwko czołgom?

A jednak ów Batalion Kosynierów walczył i ciężkie ciosy zadawał Niemcom. Dniem ustępował pod naporem dziesięciokrotnej przewagi wroga i ogniem ciężkiej artylerii. Ale nocą szedł do ataku i wyrzucał nieprzyjaciela z zajętych dniem pozycji. Pod osłoną ciemności podkradali się kosynierzy pod placówki niemieckie i w walce wręcz zdobywali sobie broń na wrogu. Po dwóch tygodniach Batalion Kosynierów był świetnie uzbrojony w ręczne i maszynowe karabiny niemieckie... Zabrakło jednak ziemi pod nogami do dalszej walki. Na cyplu półwyspu Helskiego kończyła się tragiczna jego bohaterska obrona...

Proletariuszu Gdyni, gdyński Kosynierze! Na polach Gdyni, Pucka i Helu, jak drugi Głowacki zdobyłeś sobie prawdziwe szlachectwo — szlachectwo krwi bohatersko przelanej. Jak długo o piaszczysty brzeg polski bić będą fale Bałtyku, jak długo szumieć będą sosny na mierzei helskiej, jak długo w ich cieniu rozbrzmiewać będzie polska mowa — tak długo żyć będzie pamięć o tych czynach.

(Nadano w r. 1942 z rozgłośni moskiewskiej w audycji dla Polaków).

STANISŁAW MIODUSZEWSKI

Słynny zbiór Kościuszkowski

zakupiony przez Polską Organizację w Stanach Zjednoczonych

Archiwum i Muzeum Zjednoczenia Polskiego R. K. w Stanach Zjednoczonych zakupiło słynny zbiór kościuszkowski dra Kahanowicza.

Zbiór ten zawiera między innymi 7 oryginalnych listów Kościuszki z czasów jego pobytu w Ameryce i walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych oraz 87 listów słynnych amerykańskich działaczy niepodległościowych do Kościuszki. Mamy tu więc listy Waszyngtona, Jeffersona, gen. Greena, Roberta Morrissa, „skarbnika rewolucji amerykańskiej", Johna Quincy Adamsa, J. F. Coopera, słynnego powieściopisarza amerykańskiego.

Prócz tego jest list Napoleona, a z polskich znakomitości listy Stanisława Augusta, Niemcewicza, Kniaziewicza i szereg innych.

Są też oryginalne proklamacje i dokumenty Kościuszki i szereg przedmiotów związanych z działalnością bojownika o wolność Polski i Stanów Zjednoczonych.

Zbiór obecnie zakupiony od spadkobierców ks. J. P. Wachowskiego, do którego dostał się po śmierci dra Kahanowicza, znany jest w kraju. W roku 1924 dr. Kahanowicz wystawił go w Warszawie, gdzie wzbudził duże zainteresowanie. W roku 1927 był on wystawiony w Nowym Yorku.

Trzeba zaznaczyć, że wiele bibliotek uniwersyteckich amerykańskich starało się nabyć ten zbiór kościuszkowski. Kolekcja ta zawiera ciekawe materiały dla badań działalności Kościuszki za oceanem i dla historii Polonii amerykańskiej.

„Wdowi grosz" miasta Piły

Pianina dla Warszawy

(ws) W dniu 9 lutego przybyła do Warszawy delegacja z Piły, przywożąc dla stolicy 25 pianin 2 fortepiany. W skład delegacji weszli: tow. Zb. Kowalewski, wiceprzewodniczący Rady Narodowej, ob. T. Kowalewski, starosta Fr. Tobola — sekretarz Rady Narodowej, ob. r. Berwid, oraz kierownik Wydziału Kultury i Sztuki J. Senderski.

Prezent został wręczony z zastrzeżeniem ,iż 5 panin otrzymają warszawskie stowarzyszenia młodzieżowe jak OM TUR, ZWM, „Wici" i inne.

Akt zdawczo-odbiorczy podpisali, z jednej strony przedstawiciele Piły. z drugiej — wiceprezydent Warszawy R. Potrowski, szef resortu Kultury, Sztuki i Propagandy H. Ładosz-Smuga, dyrektor Biura Prezydialnego Zarządu Miejskiego mgr. H. Szymborski.

Dar, który otrzymała Warszawa od Piły jest wzruszający, gdyż miasto jest w 82 procentach zniszczone, a mimo to pospieszyło z pomocą Stolicy.

„Ten wdowi grosz" — jak się wyraził starosta Piły — niech przeważy szalę, w odbudowie Stolicy.

Piła, która przed wojną liczyła 70 tys. mieszkańców, a obecnie 13 tysięcy, znana jest z przemysłu drzewnego oraz olbrzymich warsztatów kolejowych, które są w tej chwili czynne i mogą zatrudnić, pracując na trzy zmiany, około 6 tysięcy fachowców.

LEW SŁAWIN — przekład Wandy Boye-Odolskie

14)

Ostatnie dni

faszystowskiego imperium

6

Przed nami nieduży dwupiętrowy dom, otoczony ogrodem. Jadalnia berlińskiej wojennej szkoły inżynieryjnej w Karlhorst. Możliwe, że wkrótce dzieci nasze oglądać będą fotografię tego budynku w szkolnych podręcznikach historii.

Delegaci rozeszli się do swoich pokojów. Przy pomocy ekspertów i konsultantów zabrali się do redagowania dokumentu bezwzględnej kapitulacji Niemiec. Dokument jest krótki, ale jego zwięzłe, ważkie sformułowania wymagały pracy całego dnia.

Myśmy także pracowali. Rozsiadłszy się w kuluarach, pisaliśmy korespondencje o Tempelhofie, o początku dnia. Odnosiliśmy je na punkt łączności, znajdujący się obok, w jednym z korpusów wojennej szkoły inżynieryjnej. W przeciągu kilku godzin nasze pierwsze korespondencje ukazały się już w Moskwie.

Istniała bardzo prosta droga komunikacyjna. Na stole w przedpokoju stały dwa aparaty telefoniczne, bezpośrednio połączone z Moskwą przewodem wysokiej częstotliwości. Jeden z korespondentów podniósł słuchawkę i krzyczał, usiłując przekrzyczeć zgiełk rozmów i nawoływań, wypełniających korytarz.

— Hallo, mówię z Berlina!... Czyż wy nie wiecie ,że dziś ma być podpisana kapitulacja Niemiec?... Fakt! Więc zapamiętajcie że jestem pierwszym człowiekiem od którego dowiedzieliście się o tym... Godziny nie wiem, nikt nie wie to może nastąpić w każdej chwili. czekamy... Hallo! Tylko co przybyła francuska delegacja... Tak, trochę się spóźniła... Przechodzi w tej chwili obok mnie. Na czele jej stoi przedstawiciel francuskiej armii generał Delatre de Tassigny... Wysoki, postawny... Zresztą powierzchowność opiszecie sami według fotografii... Fotografię zaraz wyślemy samolotem... Hallo! Kilka szczegółów o generale Delatre. Uczestnik wojny o Francję w 1940 roku. Wybitnie wyróżnia się z pośród wielu francuskich generałów tym, że już wtedy bił Niemców. Bohater tak zwanej „Bitwy o cmentarz"... Zaraz wyjaśnię. W końcu maja 1940 roku wraz ze swoją dywizją bronił przed naporem Niemców dwudziestomilowej przerwy we froncie na rzece Ain. Rozciągały się tam stare cmentarze wojskowe, pochodzące z czasów tamtej wojny światowej. I w rezultacie niemieckie czołgi nie zdołały przedrzeć się poprzez dywizję Delatre'a i zmuszone były zmienić kierunek... Zrozumiałe?... Rozwińcie to i włączcie do mojej korespondencji.. Hallo! Jaka w Moskwie pogoda? Deszcz?... A tu upał, lato... I bardzo jeść się chce... Owszem, stołówka jest, ale obawiamy się odłączyć... Hallo! Zatelefonujcie do mojej żony i powiedzcie, że ją pozdrawiam z Berlina.

Ponieważ nikt nie mógł powiedzieć, kiedy rozpocznie się procedura podpisywania, baliśmy się wyjść z sali. Ale około szóstej już nie wytrzymaliśmy. Odległość do jadalni wynosiła pięć minut drogi. W pośpiechu przełknąwszy obiad, kłusem przybiegliśmy z powrotem. Zawsze to samo: historia czeka. Historia nie zna pośpiechu.

Korespondenci zagraniczni ze skóry wyłażą — tak pragnęliby zobaczyć z bliska Berlin. W końcu zdecydowali się i samochodami pojechali do śródmieścia. Ale za pół godziny wrócili; stale ten strach przed spóźnieniem.

Męcząca bezczynność. Wszystko, co zaszło do tej pory — jest już opisane, sfotografowane, nakręcone na taśmę. Operatorzy filmowi ustawili w sali swoje „Jupitery", sprawozdawcy radiowi — aparaturę do utrwalania dźwięku. Myśmy rozłożyli na naszym stole czyste notatniki, ołówki.

8

Zmierzcha. Palimy papierosy jeden za drugim, spacerujemy po długim westibulu, rozmawiamy z cudzoziemskimi korespondentami.

Jeden z nich, przedstawiciel amerykańskich towarzystw radiowych, brodaty, wysoki, o powierzchowności romantycznego plantatora, powiada marzycielskim głosem:

— Może teraz nareszcie uda mi się pojechać do Ameryki.

— A dlaczego by?...

— Przecież ja już osiem lat tam nie byłem.

— Czyżby?

— Za każdym razem, ilekroć wybieram się jechać do domu, w Europie coś się wydarza. I za każdym razem urządzają to Niemcy. O, jakże oni naprzykrzyli się już światu! Pomyślcie, ile czasu męczy się z nimi cała planeta. Oni utrudniają życie. Chwała Bogu, dziś wieczorem przyjdzie na nich kres.

W innym kącie niemłody korespondent amerykański rozwija tezę o tym, że Niemcy „nie zmieniają się":

— Nie wierzcie tej uległości zewnętrznej. Na dnie jej tkwi pragnienie odwetu. W moich oczach — to czwarte spotkanie z Niemcami po wojnie i drugie — z Keitlem. Liczcie sami. Pierwsze — 11 listopada 1918 roku w Compiegne. Drugie — 28 maja 1919 roku w galerii Zwierciadlanej Wersalu. 22 czerwca 1940 roku — znowu w Compiegne...

— A jakże pan tam trafił?

— Tego dnia — odpowiada mrugając — byłem obywatelem szwajcarskim.

Wszyscy wybuchają śmiechem.

— Otóż tam właśnie, w Compiegne, — ciągnie dalej — zobaczyłem Keitla po raz pierwszy. To przecież on właśnie podyktował francuskiemu pełnomocnikowi, generałowi Huntzingerowi warunki hańbiącego dla Francji rozejmu. A teraz on sam znajduje się w sytuacji Huntzingera. Oto los! Tak, tutaj, w Karlhorst, na przedmieściu Berlina — następuje moje czwarte spotkanie z Niemcami. Wdziękiem swoim przewyższa, naturalnie, wszystkie poprzednie.

— Dlaczego?

— No, oczywiście! Niemców zmuszają podpisywać kapitulację w ich własnej stolicy. To jest robota z szykiem! Ale wszystko jedno, oni się nie zmieniają. Widziałem wczoraj, jak wasz Kozak pieścił niemieckie dziecko. Wielu to widziało. No, powiedzmy, takiego maleńkiego jeszcze można. Ale wszyscy Niemcy ponad dziesięć lat są beznadziejni. Nie, nie proszę się ze mną nie spierać.

(D. c. n.)

W Puławach - Wisła ruszyła

Bomby lotnicze i artyleria w obronie mostów warszawskich

Z godziny na godzinę spodziewane jest ruszenie lodów na odcinku warszawskim. Walka z grożącymi mostom warszawskim zatorami lodowymi wesza w fazę kulminacyjną.

NA MOŚCIE PONIATOWSKIEGO

Powyżej mostu Poniatowskiego rozbito już duży wał lodowy, który w razie ruszenia rzeki, mogłyby spowodować wielkie spiętrzenie kry i wód. Demontuje się pośpiesznie stalowe wieże dźwigów systemu Derricka, zainstalowane przy budowie mostu, bowiem na wypadek przewrócenia ich przez kry i zniesienia w dół rzeki, powstałoby wielkie niebezpieczeństwo dla mostu wysokowodnego przy ul. Karowej.

Prace demontażowe prowadzone będą dniem i nocą przy pomocy jednostek wojskowych. Części, których nie zdąży się usunąć, po zasygnalizowaniu ruszenia rzeki pod Puławami, skąd spływ kry trwa około 20 godzin, będą umocowane linami stalowymi. Na terenie odbudowy mostu Poniatowskiego pełni służbę wojskowy posterunek sanitarny.

ZABEZPIECZENIE MOSTU WYSOKOWODNEGO

Na moście wysokowodnym zainstalowano 9 reflektorów, które oświetlają rzekę na całej jej szerokości. Pośpiesznie wykańcza się budowę drugiego rzędu izbic wzdłuż mostu przy ul. Karowej, aby ułatwić spływanie kry między filarami.

W rejonie mostu wysokowodnego Wisła, została całkowicie oczyszczona z lodów przy pomocy materiałów wybuchowych.

Wstrzymanie ruchu na moście wysokowodnym nie jest przewidziane. Jeśli jednak trzeba będzie wykonać niezbędne roboty, to wynikłaby konieczność zamknięcia mostu. Wówczas Milicja Obywatelsska wstrzyma ruch na skrzyżowaniu ulic: Krakowskie Przedmieście i Karowa, na Wybrzeżu Kościuszkowskim przy elektrowni i na Tamce przy ul. Dobrej. Od strony Pragi ruch będzie wstrzymany na skrzyżowaniach ul. Szerokiej i Sierakowskiego.

MOSTY KOLEJOWE

Najpoważniej sytuacja przedstawia się koło Cytadeli. Roboty przy budowie drugiego szeregu izbic przed drewnianym mostem kolejowym, są tak mało zaawansowane, że nie ma nadziei, aby izbice były gotowe przed lodochodem. Władze kolejowe ogłosiły przetarg na budowę izbic dopiero w grudniu. Roboty prowadzi SPB. Grudniowy ruch lodów oraz pięciokrotne zatapianie kafarów, fatalnie wpłynęły na tempo budowy. Most kolejowy nie posiada również oświetlenia.

Gęste rusztowania, ustawione przy stałym moście kolejowym, spowodowały nagromadzenie kry jeszcze w grudniu. Usunięcie rusztowań było niemożliwe we wcześniejszym terminie, ponieważ dopiero przed kilku dniami ułożono stalowe przęsła mostu na filarach. Obecnie w przyśpieszonym tempie odbywa się rozbiórka rusztowań. Jeśli roboty nie będą ukończone przed ruszeniem rzeki, oddziały saperskie usuną rusztowanie przy pomocy dynamitu.

LOTNICTWO I ARTYLERIA

Komitet przeciwpowodziowy zwrócił się do Ministerstwa Obrony Narodowej z prośbą w współudział lotnictwa i artylerii w rozbijaniu kry i zatorów, gdyby doszło do większych spiętrzeń lodów. Bomby lotnicze zastosowano by między Bielanami a Modlinem, bombardowanie artyleryjskie objęłoby odcinki Wisły, poniżej i powyżej mostów warszawskich. Oddziały saperskie wprowadzone do akcji na Wiśle dysponować będą 20 tonami materiałów wybuchowych.

Komitet przeciwpowodziowy zgromadził już dostateczną ilość łodzi oraz narzędzi, potrzebnych do kruszenia lodów, jak: bosaki, siekiery, linki, piły itp.

OSTATNI MELDUNEK

Według ostatniego meldunku biura hydrograficznego, stan lodów powyżej Warszawy był wczoraj wieczorem następujący: Kraków — lód spływa, Sandomierz — zator, który utworzył się w dniu poprzednim, spłynął; w Zawichoście — zator stoi; w Puławach — lód ruszył

Ruszenie lodów w Warszawie wg prognozy biura hydrograficznego nastąpi w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Dzień Warszawy

Zarząd Klubu inteligencji Pracującej organizuje cykl interesujących odczytów na temat: „Co zyskaliśmy i co straciliśmy na zmianie granic". Pierwszy odczyt z tego cyklu odbędzie się w czwartek, dnia 14 lutego, o godz. 16-ej w siedzibie Klubu przy ul. Mokotowskiej 25. Odczyt ten p. t. „Zagadnienia demograficzne w nowych granicach Polski". wygłosi członek Klubu dr. Henryk Kopeć. Po odczycie dyskusja.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI PTT URUCHOMIŁ SCHRONISKO NA HALI GĄSIENICOWEJ

Schronisko na Hali Gąsienicowej tak zw. „Murowaniec" uniknęło losu innych schronisk tatrzańskich — nie zostało spalone. Jest ono własnością oddziału warszawskiego PTT. Częściowo zniszczone i rozszabrowane zostało jednak już uruchomione. Członkowie PTT płacą za nocleg 20 zł i 20 zł za opał.

Ambicją Oddziału Warszawskiego jest jak najszybsze doprowadzenie schroniska do stanu pełnej używalności. W tym celu Oddział Warszawski PTT utworzył fundusz odbudowy schroniska, wzywając wszystkich miłośników do dobrowolnych datków na ten cel. (r).

CO DOSTANIEMY NA KARTKI 2 szpalty

Resort Zaopatrzenia m. st. Warszawy podaje do wiadomości, że w sklepach rozdzielczych - spożywczych i mydlarskich od dnia 21. II. do dnia 1. III br. wydawane będą na karty zaopatrzenia następujące artykuły:

1. *kakao* dla dzieci na kupon Nr. 4 kart dziecięcych grudniowych po 1 puszce wagi 4oz tj. 0,1134 kg. Jest to przydział za mc. grudzień r. ub.

Cena kakao wynosi zł. 6.70 za 1 puszkę.

2. *sól biała* na kupon Nr. 10 kart styczniowo - lutowych, jako przydział za mc. styczeń, w następujących ilościach: kat. I. — 0.4 kg. kat. II. — 0.4 kg. kat. IR — 0.3 kg. kat. III — 0.2 kg. kat. IIR. — 0.2 kg.

Cena soli białej zł. 3.— za 1 kg.

3. *sok owocowy* dla dzieci na kupon Nr. 1 kart dziecięcych styczniowych, jako przydział za mc. styczeń rb. po 1 puszce wagi netto 2LBS 4oz tj. 1.02 kg., względnie po 2 puszki a 1 LBS 2oz (0.51 kg.).

Cena soku owocowego zł. 15.30 za 1 porcję wagi 1.02 kg.

4. *sok pomidorowy* na kupon Nr. 25 kart styczniowo - lutowych, jako przydział za mc. luty r. b. dla kat. I-ej po 1 puszce wagi netto 2 LBS 4oz, lub 2 puszki a 1 LBS 2oz (0,51 kg.

Cena soku pomidor. zł. 15.30 za 1 porcję wagi 1,02 kg.

5. *herbata naturalna* na kupon Nr. 26 kart styczniowo - lutowych, jako przydział za mc. luty: dla kat. I — 0.02 kg., dla kat. IR — 0,01 kg.,

Cena herbaty naturalnej zł. 160. za kg.

6. *nafta* na kupon Nr. 32 kart styczniowo-lutowych, jako przydział za mc. luty dla kat. 1-ej po 1 litrze.

Nafta wydawana będzie tylko posiadaczom kart I kat., nieposiadającym oświetlenia elektrycznego lub gazowego.

W celu otrzymania nafty, tak jak w poprzednim rozdziale, każdy posiadacz karty I kat, obowiązany jest dostarczyć przy odbiorze nafty ostemplowane zaświadczenie administracji domu, nieposiadającego oświetlenia elektrycznego lub gazowego.

7. *mydło do prania i toaletowe* „Liveboy" na kupon Nr. 27 kart styczniowo-lutowych, jako przydział za mc. luty dla I kat. po 1 kawałku mydła do prania wagi nominalnej 0,454 kg. plus 1 kawałek mydła toaletowego „Leweboy".

Cena mydła do prania zł. 6.70 za 1 kawałek.

Cena mydła toaletowego „Liweboy" zł. 4.80 za kawałek.

Sklepy rozdzielcze mydlarskie otrzymujące mydło w sztabkach o wadze nominalnej 2270 gr., obowiązane są krajać sztabę na 5 równych kawałków, o wadze nominalnej 454 gr. kawałek.

Niewłaściwe krajanie mydła będzie karane.

Do wykazanych cen detalicznych należy doliczyć koszty przewozu z magazynów „Społem" do sklepów rozdzielczych.

Opłacenie wszystkich wymienionych artykułów przez sklepy rozdzielcze winno być zakończone najpóźniej w dniu 20.II.1946 r. Termin ten, jako ostateczny, wpłat przez rozdzielców, nie powinien wykluczyć wpłaty wcześniejszej, która z natury rzeczy przyspieszy dostawę towaru, co leży w interesie przede wszystkim konsumenta.

Jednocześnie Resort Zaopatrzenia zawiadamia, że poprzedni rozdział artykułów (śledzie, mleko sproszk., ser, mydła) zostaje przedłużony do dnia 20 II. 1946 r.

PRZYDZIAŁ NA KARTKI TOWARÓW TEKSTYLNYCH

(SAP). Wkrótce nastąpi przydział towarów tekstylnych dla obywateli Warszawy, posiadaczy kart żywnościowych I kategorii oRzdział za pośrednictwem zakładów nastąpi około 1 marca. Każdy pracownik otrzyma 3 m. materiału wełnianego, 4 szt. artykułów trykotażowych oraz kupon materiału bawełnianego.

Rozdział za pośrednictwem zakładów pracy nastąpi ok. 1 marca. Każdy pracownik otrzyma 3 m. materiału wełnianego, 4 szt. py ludności w artykuły przemysłowe, a nie jak dotychczas drobniejsze partie. Kolejność zaopatrywania poszczególnych grup ludności, ustalać będzie Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na wniosek Centralnego Urzędu Planowania.

Z ŻYCIA PARTII

PARTYJNA NARADA SPÓŁDZIELCÓW

W wykonaniu uchwał Władz Naczelnych — CKW PPS zwołuje partyjną naradę spółdzielców na dzień 17.II.1946 r. w Łodzi.

W naradzie obowiązani są wziąć udział delegaci Komitetów Wojewódzkich i Powiatowych PPS i OM TUR oraz czynni działacze spółdzielczy PPS i OM TUR.

Biuro Zjazdu mieści się w Łodzi przy ul. Zachodniej 43 i urzęduje od dnia 16.II.1946 r.

Bliższych szczegółów udzielają Wojewódzkie Komitety PPS.

DZISIEJSZE WALNE ZEBRANIA

Dzisiaj o godz. 10 odbędą się Walne Zebrania na następujących dzielnicach: Centralna — referat wygłosi tow. Dobrowolski Grochów - Kamionek — tow. Malczyński, Targówek — tow. Fijałkowski, Targówek Osiedle — tow. Zawadzki, Śródmieście — tow. Jagiełło, Mokotów — tow. Fotek, Żoliborz — tow. Waszkowska i Wola — tow. Kamiński.

ZEBRANIE KÓŁ PPS. i PPR.

Koło PPS przy Urzędzie Propagandy zawiadamia, że we wtorek dn. 12 lutego o godz. 15. 30 w lokalu przy ul. Targowej 53 odbędzie się zebranie Kół PPS i PPR z referatem Andrzeja Wróblewskiego.

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU

Koło PPS przy Min. Przemysłu zaprasza wszystkie Dzielnice i Koła na uroczystość odsłonięcia sztandaru, która odbędzie się dn. 10 bm. o godz. 15 w lokalu przy ul. Lwowskiej 13.

WYBÓR NOWYCH WŁADZ DZIELNICY ŚRÓDMIEŚCIA

(SAP). W niedzielę, 10 bm., odbędzie się w gmachu BGK w Warszawie walne zebranie członków PPS Dzielnicy Śródmieście. Na zebraniu dokonany zostanie wybór nowych władz dzielnicy.

KONFERENCJA AKTYWU OMTUR

(SAP). W niedzielę, 10 bm., o godz. 9.30 odbędzie się w gmachu KC OMTUR, przy ul. Mokotowskiej 3, konferencja aktywu OMTUR, zwołana przez Komitet Miejski w Warszawie.

ROCZNICA 200 ROCZNICY ŚMIERCI TADEUSZA KOŚCIUSZKI

Zarząd TUR przy współudziale OMTUR i ZWM organizuje w niedzielę, 10 bm., o godz. 15 w gmachu BGK (Al. Jerozolimskie nr 1) akademię z okazji 200 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki.

W programie przemówienie tow. dr. H. Jabłońskiego i część artystyczna pod kierownictwem tow. Żeromskiego, z udziałem Mariana Wyrzykowskiego, artysty Teatru Polskiego w Warszawie i zespołu recytacyjnego „Jaskółka". R. T. P. D.

SPORT

POLSCY NARCIARZE JADĄ DO CZECHOSŁOWACJI

Na mistrzostwach, które odbędą się w Czechosłowacji w miejscowości Bańska Bystrzyca w czasie od 16 i 17 bm. Wyjadą następujący zawodnicy polscy:

Do kombinacji norweskiej: Marusarz Stanisław, Ciaptak Gąsienica, Dziecic Stefan i Orłowicz.

W skokach wezmą udział Marusarz Stanisław, Samek „Gąsienica" i Kozak.

W kombinacji alpejskiej: Baleda, Curuś, Pawlica, Marusarz, Dziedzic i Kozak.

Do biegu na 18 klm. staną: Orlewicz, Dziecic, Sitak, Skupień, Karpiel, Kwapień i Matuszny.

OGŁOSZENIA DROBNE

TEATRY

[illegible]ra (Marszałkowska 8) „Verb[illegible] [illegible]obile" i „Pajace", a o godz. 17.30 — Rossiniego „Cyrulik Sewilski".

Teatr Polski (Karasia 2): dziś o godz. 17.30 „Lilla Weneda" w premierowej obsadzie.

Teatr Mały (Marszałkowska 81) codziennie o godz. 16 Szopka Polityczna, a o godz. 18 „Macierzyństwo Panny Jadzi" komedia w 3 aktach J. Śliwiny.

Teatr Powszechny m. st. Warszawy (Zamojskiego 20) wystąpił z premierą wspaniałego dramatu Henryka Ibsena „Wróg ludu".

Poszczególne role grają: Elżbieta Wieczorkowska, Janina Polakówna, Stefan Wroncki (Stockmann), Jerzy Luszczewski, Jerzy Wąsowski, Józef Zejdowski, Aleksander Michałowski. Reżyseria Hugona Morcińskiego, dekoracje Jana Golusa.

Teatr Comedia (Szwedzka 2-4) codziennie o godz. 18 komedia karnawałowa M. Bałuckiego p. t. „Dom Otwarty" w reżyserii J. Bielicza.

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8): gra codziennie noworoczną rewię pt „Ciocia UNRRA" z udziałem całego zespołu. Orkiestrą dyryguje St. Nawrot, przy fortepianie W. Kasztelan.

Sala Wedla (Zamojskiego 26): dziś o godz. 18 „Skiz" Zapolskiej z Mieczysławą Ćwiklińska.

KINA

Kino *„Atlantic"* ul. Chmielna 33. Nowy film produkcji angielskiej „Nieuchwytny Smith" w rolach gł.: Leslie Howard i Mary Morris. Nadprogram *Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.*

Kino *Polonia* Marszałkowska 56 „Francja Wyzwolona" oraz Aktualności.

Kino *„Tęcza"*, Żoliborz — Suzina 4. Komedia nieporozumień miłosnych „Cztery Serca" oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino *„Syrena"* Praga — Inżynierska 4. Film polski „Strachy" w rolach gł.: J. Andrzejewska. H. Karwowska, M. Ćwiklińska, E. Bodo, J. Węgrzyn oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów: we wszystkich kinach: 13. 15. 17, 19, w niedzielę i święta poranek o 11-ej.

UWAGA: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw. Zaw. i Organizacyj Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz Zw. Zaw. Prac. Budowl. ul. Marszałkowska 72, codziennie od 9 do 12-ej w poł.

Co usłyszymy w RADIO

PONIEDZIAŁEK, 11 LUTY

7.00 Dzien. por. 7.15 Muz. por. z płyt. 7.50 O czym pisze prasa stoł. 8.00 Powt. dzien. por. 11.00 Kronika W-wy. 11.33 „Komunikacja przyszłości" wywiad Dowoyno-Sylwestrowicza. 12.00 Art. aktualny. 12.10 Dziennik połud. 12.25 Utw. skrzyp. z płyt. 12.50 Skrz. poszuk. rodzin. 13.05 Aud. dla dzieci p. t. „Śpiewajmy piosenki". 13.20 Na ziemiach odzyskanych. 16.00 Kwadrans literacki Cz. Miłosza. 16.20 Recital śpiew. J. Hupertowej. 16.40 Przegl. codz. 16.45 Aud. dla młodz. „Tadeusz Kościuszko" opow. Eli Wachnowskiej. 17.30 Aud. muz. rozrywk. z płyt. 18.00 Cykl literacki „Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce". 18.15 Przegl. prasy kraj. 18.20 Recit. fort. M. Wilkomirskiej. 18.50 Skrz. posz. rodz. zagran. 19.00 Muz. z płyt. 19.15 Skrz. posz. rodz. zagr. 19.30 Art. polit. 19.40 Dzien. wiecz. 19.55 Konc. Małej Ork. PR pod dyr. S. Rachonia. 20.45 Turn. recyt. utw. A. Mickiewicza. 21.30 Skrz. posz. rodz. zagr. 22.00 Konc. Ork. Tanecznej PR. 22.45 Ost. wiad. dzien. rad. 22.55 Przegląd prasy zagr. 23.25 Skrz. posz. rodzin zagr. 24.00 Hymn.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi 1 mm szerokości 1 szpalta po 10 zł, reklamowe 15 zł. W tekście red. 25 zł, tłustym drukiem 100 proc. drożej. W numerach niedzielnych 50 proc. drożej. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują: Dział Ogłoszeń „Robotnika" — Warszawa, Al. Jerozolimskie nr 121. Polska Agencja Prasowa PAP. Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa, Pierackiego 11. Placówki „Czytelnika" w Warszawie: Środkowa 7, Nowy-Świat 47, Marszałkowska 62, Puławska 49. Roz-dzielnie gazet: Pl. Inwalidów (Żoliborz), Zygmuntowska 6 i Poznańska 38. Biuro „Orbisu": Warszawa, Al. Jerozolimska 39 i Praga, Targowa 70 — „Wolność" Warszawa, ul. Marszałkowska 95, Spółdz. Ag. Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 4. Dział Reklamy Spółdz. Wydawn. „Wydawnictwo Ludowe" — ul. Bagatela 10 m. 35, tel. nr 8.67.79.

Redaktor: JAN DĄBROWSKI B — 05225

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza". Druk. Spółdz. Wyd. „Wiedza" nr 1 — „Robotnik"